

TV Trwam nie zapłaci 50 tysięcy zł kary

27 sierpnia 2017

Sąd apelacyjny uznał, że decyzja Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o nałożeniu na jego fundację kary finansowej za relację z Marszu Niepodległości 2013 i podpalenia tęczy była bezpodstawna.

W 2014 r. Fundacja Lux Veritatis otrzymała od KRRiTV karę w wysokości 50 tys. złotych za zrelacjonowanie w nieobiektywny sposób wydarzeń w Warszawie, gdzie po Marszu Niepodległości podpalona została tęczą na Placu Zbawiciela. Uzasadnienie tej decyzji brzmiało miażdżąco dla prawicowego medium. „Pokazanie przez Telewizję Trwam płonącej „Tęczy” na Placu Zbawiciela w Warszawie w trakcie relacji z Marszu Niepodległości w Warszawie w powiązaniu z komentarzami, które towarzyszyły temu obrazowi, mogło wywołać wrażenie aprobowania takich zachowań zarówno przez prowadzącego audycję, jak i jego gościa. Komentując fakt podpalenia Tęczy, wyrazili oni swoje opinie w taki sposób, iż można było odnieść wrażenie, że zniszczenie instalacji artystycznej uznają za postępowanie właściwe i społecznie usprawiedliwione, a niszczenie cudzej własności jest właściwą formą wyrażenia dezaprobaty wobec opinii i zachowań odmiennych od własnych” – można w nim było przeczytać.

Ocena taka była zupełnie nieuzasadniona? Sąd pierwszej instancji przyznał rację KRRiTV. Ale sąd apelacyjny uznał inaczej, uchylił karę i nakazał zwrócenie Fundacji Lux Veritatis kosztów sądowych.

Ojciec Tadeusz Rydzyk i przedstawiciele TV Trwam kilkakrotnie dawali do zrozumienia, że kara jest niezasłużona i w dodatku za wysoka.

Źródło: Strajk.eu